# KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Czerwca. — Rok 1842. Środa. № 147. Jutro, ŚS. Prym i Felicjan. v. s. Wniebowstąpienie.

JOO. Xięztwo Jchmość WARSZAWSCY wczoraj w południe wrócili z *Skierniewic* do *Warszawy*. — Zapis 135 rubli sre:, iako stały fundusz, służyć maiący na zakupienie domu dla pomieszczenia Szkoły element: w mieście Chmielowie, przez niegdy Łucją *Rożalską* uczyniony, Rada Admi: zatwierdziła. — Wczoraj rano rozstał się z tym światem ś. p. JW. Franciszek Xawery Jarosław *Christiani*, Jenerał Lejt:, Dyrektor Jlny Korpusu Inżynjerów komunikacji lądowych i wodnych. Kawaler orderów S. *Anny* 1ej kl. z koroną, S. *Włodzimierza* 2 kl. i Śgo *Stanisława* 1ej klassy. Exportacja zwłok odbędzie się w dniu 10 b. m. o 10tej z rana z pałacu Dyrekcji, na smęt: Powązkowski. Przeżył lat 70. — Stroskana Żona po ś. p. Piotrze *Zalewskim*, Assesorze Prawnym Wydziału Kontrolli Służących, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jego z Kaplicy OO. *Reformatów* na smętarz Powąz:. — W nadchodzący Czwartek, to iest dnia 9 b. m. o godzinie 10tej z rana, w Kościele OO Kapucynów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Felixa *Kleszczowskiego*, na które Brat zmarłego, Przyiaciół i Znaiomych zaprasza. *Fr: J. K.* — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla Pogorzelców z ulicy Ogrodowej, od Tolci i Natalci Siostr zł. 10. Od F. S. zł. 6 gr. 20, tyleż dla Wdowy z 5rgiem dzieci, i tyle dla Instytutu moralnie zanied: dzieci. Z Nru 590 dla Wdowy z 5rgiem dzieci zł. 6 gr. 17. Wczoraj wieczorem nie pewna była pogoda i dość chłodno, przez co nie licznie przybyli Goście na *Foxal* dla słyszenia pięknej muzyki JP. *Rajczaka* i pomnożenia wsparcia pogorzelcom; iednak zebrano zł. 42 gr. 17. (Nadesł:) Panie Redaktorze! Przyiechawszy z zagranicy zastałem w moich dobrach pogorzelisko po ogniu 5go Maia wybuchłym, to iest w owej nocy tak okropnej dla *Hamburga*. Kilka familji straciły wszystko, tylko ocaliły życie, lecz doznały kalectwa. Ale to nieszczęście niema być przeszkodą abym moich współbraci nie ratował, i w tej intencji mam honor złożyć na ręce iego zł. 200 dla biednych Pogorzelców z ulicy Ogrodowej. w *Duchnowie* w Maiu. *B. v. M.* Z saskiego Ogrodu wpłynęło dnia 4, 5 i 6go b. m. zł. 24 g. 4. — (Art. nad.) Pozbawiona funduszów, a nawet najbliższych potrzeb do utrzymania życia, nadto będąc procesem obarczona, w kolei przeto tak smutnej losu, w obronie praw moich udałam się z prośbą do Wgo Józefa *Chrościckiego*, Patrona Tryb: Cy: Gub: Mazow:, o radę i pomoc, który w przyięciu łaskawie mej prośby poznawszy niemożność narażania się na koszt, iaki każdy proces pociąga za sobą, nietylko że sprawę takową przyiął, z oświadczeniem bronienia onej, przeszedłszy wszystkie Instancje, po uzyskaniu kilku wyroków, takową wygrał, ale nadto proces ten własnym kosztem prowadził. Daruj Szano: i łaskawy Dobroczyńco, iż obrażaiąc Twoią skromność, innej wdzięczności serce moie nie znajduie, iak tylko publicznie składaiąc Ci dzięki z zapewnieniem błagania NAJWYŻSZEGO o długoletnie życie i wszelkie Błogosławieństwo. Marjan: *Żukowska* Wdowa. — Że i za granicą cenią talent Kompozytora Józefa *Nowakowskiego*, dowodem iest wyjście 3ch ulubionych utworów tegoż Artysty, w Berlinie. *Schlesinger*, pierwszy Wydawca nut muzycznych tej stolicy, poznawszy się na piękności tych kompozycji, wydał: *Pieśń z Gondoli*, *Cichą Łzę*, i *Nieczułą*, w edycji bardzo ładnej i poprawnej, w której obok tłumaczenia niemieck:, są położone słowa oryginalne polskie. Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: Nro 460, odebrał znaczną liczbę exemplarzy tego nowego wydania. — (Ar. nad.) Dnia 5 b. m. iadąc do Teatru, zostawiłam w dorożce, której numeru nie uważałam, dosyć kosztowną dubeltową Perspektywkę. Zaraz dnia następnego z rana Hieronim *Kozicki* powożący dorożką Nro 131 oznaczoną, której, iak oświadczył, iest właścicielem, nie czekaiąc zgłoszenia się mego w Kurjerze, przybył do domu, z którego do iego dorożki byłam wsiadła, i oddał

mi powyższą moią zgubę, a to z prawdziwem ukontentowaniem, że mi tę przysługę uczynić może. Postępek ten, świadczący o uczciwości wspomnionego H *Kozickiego* i chlubę mu przynoszący, mam sobie za obowiązek publicznie ogłosić, życząc dla dobra ogólnego, aby znalazł naśladowców. *J. G.* zamieszkała przy ulí: Granicznej pod Nr 1077 l: B. — Do składu podpisanych przy ulicy Miodowej Nr 481 wprost muru OO. *Kapucynów*, przybył świeży i znaczny transport *Płócien Webowych*, *Kopowych*, *Hollenderskich*, *Irlandzkich*, Bielizny stołowej, Ręczników, Chustek do nosa białych, Drylichu na materace i t. p. Towary powyższe przedaią się po cenach nader umiarkowanych i stałych, z zaręczeniem znanem Szanow: Publiczności, t. i. że są czyste lniane bez żadnej mieszaniny z bawełną, i gdyby takowa okazała się nawet po uszyciu koszul, kupuiący ma prawo żądać nie tylko zwrotu pieniędzy za nabyty towar, ale i kosztów uszycia bielizny. *Grabowski*, *Janikowski*, *Rykowski*. — Mieszkańcy miasta tem są szczęśliwsi od mieszkańców wiosek, że nie znaią żadnych zmian nie korzystnych w rocznym dobrym bycie. Przednowek i inne okoliczności niewidziane są w murach miast, a iak dla naszego to przednowek iest prawdziwem żniwem. Na placu *Krasińskim* iuż stawiaią szopy na przyięcie *białego runa owiec naszych*, a kieszenie posiadaczy ziemskich i kassy naszych handluiących iuż sposobią na przyięcie *złotego runa* z kopalń *Peru* lub *Mexyku* wyczyszczonego w Mennicy, ale nie postrzyganego przez spekulantów. Zjazd iuż zaczyna się, ładowne fury z kilku ulic i rogatek koncentrnią się na Krasińskim, i gdzie niedawno słychać było wesołe okrzyki bawiących się, tamże niedługo toczyć się będą poważne rozmowy o handlu i ruchu pieniężnym. W sklepach i oknach pozawieszano najnowsze towary, ostatnie transporty niedawnego Lipskiego iarmarku, i kupuiących nie brakuie. Warszawa wesoło oczekuie 3ch dni iarmarku, bo to dnie wesela i pożytku, a szczęśliwy ten dzień w którym korzyść z przyiemnością połączyć można. Dni te również będą urozmaicone *wyścigami konnemi*, na które liczni Lubownicy przybyć maią. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Mulacie* przywołani, JPani *Halpert* i JPan *Żółkowski*. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., rubli srebr: od 14 k. 70 do 14 k. 73 (zł. 98 do 98 gr. 6); wartość kuponu kopieiek 27½.

Z *Włocławka* — Dnia 15go z. m. w 1szy dzień *Zielonych Świątek*, odbył się w starożytnej Katedrze Kuiawsko-Kaliskiej, w mieście *Włocławku*, obrzęd poświęcenia na Biskupa Hermopolitańskiego, Sufragana Płockiego, JW. Antoniego *Fiiałkowskiego*, Prałata Katedry wspomnionego Kościoła. Konsekratorem był JW. *Pawłowski*, Biskup Płocki, w assystencji JW. *Tomaszewskiego*, Biskupa Kaliskiego i Biskupa Sufragana *Goldtmanna*. Obrzęd tak ważny, sprowadził mnóstwo wiernych, którzy pełni uczuć religijnych, zanosili modły przed Tron NAJWYŻSZEGO, dziękuiąc MU, że im dozwolił doczekać być obecnymi na ceremonji tak rzadkiej dla tamtejszej Katedry. Wielu znakomitych Urzędników przybyło z Warszawy dla znajdowania się na tym akcie i niesienia darów składanych na ołtarzu, to iest: chleba, wina i świec. W czasie Mszy Wielkiej miał kazanie stosowne do obrzędu i uroczystości, Kanonik Katedralny Kaliski *Marszewski*. Wyraził on, przy życzeniu dla nowego Biskupa, iż nie mógł odpowiedniejszego dnia wybrać na swoią konsekracją, iak dzień, w którym Kościół Śty obchodzi uroczystość Zesłania DUCHA Śgo na Apostołów, a on iako prawy następca pierwszych przewódców wiary, razem z dostoieństwem wielkiem w Kościele, odbiera łaskę i dary Śgo Pocieszyciela. Po skończonym obrzędzie głos JW. *Pawłowskiego* miany do Prymicjanta i wiernych, był głosem Pasterza czujnego o swoią trzodę i wiernego zasadom swoiego powołania; bo mądrość chrześcijańska i duch prawdy wychodził z ust Szanownego Pasterza, noszącego zaszczytnie najdawniej mitrę w kraiu naszym. Do powyższej wiadomości, to ieszcze dodać musimy, iż wybór miejsca w Włocławku do tego aktu niemało ucieszył tak Mieszkańców Miasta, iakoteż Obywateli z różnych okolic, że mogli znajdować się na dawno iuż niewidzianym w Katedrze tutejszej obrzędzie. (z Pam: Rel: Mor:).

(Art. nad.) Gdy raczyłeś W. Józefie *Kiedrowski*

Lekarzu z Miasta *Błaszków* Gubernji Kaliskiej, przyprowadzić do pierwotnego zdrowia, niebezpiecznie chorą podpisanych Rodziców Córkę Emilję; przeto wywięzując się wdzięcznością, niniejszem pismem publicznem, składamy Ci podziękowanie. *T J. Piaseccy.*

*Anglja.* — Xżę *Cambridge* (Kembrycz) opuszczaiąc 12ty pułk ułanów w którym służył przez 3 lata, cały pułk uczęstował; prócz tego darował każdemu Wachmistrzowi po pólsuwerenie, każdemu podofficerowi po 10 zł., każdej markietance po 5 zł., a każdemu żołnierzowi po kwarcie piwa angielsk:. — Oprócz Kościoła Katedr: *Katolickiego* budującego się w *Londynie*, ma być uskuteczniona budowa takiegoż Kościoła w *Jorku*, na co iuż złożono 2 miljony zł.

*Francja.* — Baron *Larrey* były Chirurg ieneralny armji cesarskiej, udał się do *Afryki* dla zwiedzenia szpitalów wojskowych.

*Niemcy.* — W *Lubece* ogółem zebrano dla *Hamburga* 111,000 zł. — W okolicy *Frankfortu n. M.* często wznawiaią się pożary lasów. — Poseł turecki w *Wiedniu Akif* Effendi nie czekaiąc odwiedzin Członków ciała dyplomatycznego, wprzód im oddał odwiedziny. Poseł ten iest bardzo gorliwym *Muzułmanem;* wszelkie posągi i rzeźby iako przeciwne przepisom *koranu* musiały być z iego pałacu usunięte. — N. Król *Pruski* ofiarował *Hamburgowi* pożyczkę kilka miljonów zł. na 3 lata bez procentu. — Dotychczasowy powszechnie wielbiony naczelny Prezes w Wielkiem Xięztwie *Poznańskiem* Hrabia *Arnim*, został mianowany Ministrem Spraw Wewn: Król: *Pruskiego;* a iego miejsce w *Poznaniu* ma otrzymać P. *Auerswald* Nad-Burmistrz *Królewca*

*Serwja.* — P. *Foblanque* (Foblank) Konsul angielsk:. 20go Kwiet: złożył Xciu *Michałowi* swoie listy wierzytelne. Z granicy tureckiej ciągle przybywaią deputacje Chrześcjan użalaiących się nad uciemiężeniami, iakich doznaią ze strony Muzułmanów. Do *Belgradu* sprowadzono niedawno z Austrji znaczny transport amunicji; Pełnomocnik turecki nalegał usilnie o wymienienie mu celu tego transportu, na to odpowiedziano, iż przywiezione kule są przeznaczone do manewrów dla szkoły artylerji.

*Rozmaitości.* — Mój kochany, zkąd wracasz taki pobity, mówiła na Starem-Mieście iakaś poważna Żona do pianego męża. Ach zawołał, czytałem w Kurjerze że tam gdzieś w *Azji* wojna, i dla tego wracam taki porąbany. — Widziałem tego Pana kiedyś w koczu, a dziś ieździ na *biedzie;* ach mój Panie, bo w skutek iazdy *koczem*, *bieda* na nim poiechała. — W czasie ostatniego deszczu 2ch młodych terminatorów zatrzymało się nad kałużą; iak tu przejść zawołał ieden, ia tu kataru dostanę. Niebój się przerwał drugi, przejdziemy sucho bo ia mam dobre buty. — Dla czego duży procent nazywa się lichwą; dla tego że licho z tymi co płacić muszą.

*Zmniejszanie się plonu kartofli we Francji.* Już i francuzcy Rolnicy postrzegaią corocznie coraz większe zmniejszenie w plonie kartofli i przypisuią to wyradzaniu się tej rośliny. Za najskuteczniejsze przeciw temu środki uważaią *zmianę nasienia.* Zdaie się że przez ten wyraz (il faut renouveler les semences), rozumieią zaprowadzenie nowych gatunków nasienia, nie zaś zmianę bulwów, czyli branie ich z innego miejsca. (Ziemianin Nr 22).

## SZARADA.

W każdej rzeczy najmniejszej podług nas na świecie,
Wiele iest *pierwszych trzecich czwartych* przecie,
Których dojrzeć nie możecie.
*Dwakroć trzeci* stary, siwy, pochylony,
Sknera odpowie *drugie*, gdy o co proszony.
*Wszystek* do pracy zagania;
Lecz kiedy po rozrywce zwykle następuie,
Tak się w nim małą chęć do pracy czuie,
Że najczęściej iest ieszcze czasem próżnowania.
(Zeszła Szarada *Szatyna*).

W rozpoczęciu ciągnienia 5tej klassy 59tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: po rubli srebrem 300, na Nr 1936 u Maliniaka w Warszawie; 1943 u Rosenkrantza w Pinczowie; 5731 u Tottenberga. Po rubli sr: 150, na Nr 72; 1492; 2599; 2967; 3350; 4882; 6125; 6168; 6548; 8454; 9010; 9116; 10,349; 14,033; 14,120; 15,959; 16,457; 16,839; 16,959; 17,554; 18,023; 18,935; 19,226; 20,630; 20,658; 21,507; 22,701; 23,099; 23,668.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Welenin Piotr Radca Stanu, z Wilna; Watson Al-

Naczelny Inżynier Banku z Dąbrowy; Dębicka Katarzyna Obyw: z Gubernji Wołyńskiej; Gerlicz Jak: Ref: Sta: z Stanisławowa; Niemirycz Artur Oby: z Czerska; Zgliczyński Cyp: Rad. Tow: Kre: z Kaszowa; Łasocki Leo: Oby: z Czarnowa; Orda Ant: Oby: z Wilna.

## DONIESIENIA.

Drugi Transport świeżego Wina Szampańskiego **JACQUESSON**, tak gatunek **BOUZY**, jakoteż zwyczajny, przybył *Lądem* do Składu Win przy uli: Miodowej N° 484, w domu W. Kochanowskiego.

**LOSÓW** kupnych w różnych częściach do 5tej klassy, której ciągnienie dziś się odbywa; jak również **SERJI** wylosowanych z pożyczki **150 000,000**, nabyć można w Kantorze Loterji, wprost Poczty pod Nr 382.

MASŁO PASSOWSKIE, odtąd w większych partjach przysłane, świeże i w dobrym gatunku, przedaie się co Czwartek, w domu dawniej Fiiałkowskiego pod Nrem 1777 przy ulicy Stojerskiej, funt po złp. 1 gr. 10, w Osełkach, oznaczonych nazwiskiem „Pass."

LOS całkowity z 5 klassy 59 Loterji, Nr 228, zaginął; wygrana iaka przypaść może, tylko prawemu Właścicielowi w Kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie.



Zgubiony został w przechodzie przez ulicę Senatorską i Miodową dnia 7 b. m., ZEGAREK złoty Cylinder, wraz z łańcuszkiem złotym krótkiem. Znalazca za odniesieniem takowego do domu Pruszaka przy ulicy Marszałkowskiej w Oficynie pod Nr 11, 1sze piętro, otrzyma nagrody zł. 200.

1/3 część LOSU Nr 23,518, wzięta w Kantorze Nelkena, zagubioną została; wygrana iaka przypadnie, tylko prawemu Właścicielowi w Kontrolli zapisanemu, wypłaconą zostanie.

Dnia 6 b. m. CHŁOPCZYK lat 4 maiący, blondyn, tylko w koszuli, wyszedłszy o 7ej wieczorem z domu Nr 1593 przy ulicy Nowogrodzkiej, dotąd niewiadomo gdzie się znajduie; troskliwa Matka uprasza najpokorniej o odprowadzenie go pod powyższy Nr do Marjanny *Czołoszyńskiej*.

*Sekwestrator Cyrkułów* 7 i 8. Zawiadamia niniejszym tak Właścicieli Domów, iako i wszelkich kontrybuentów, w Cyrkułach 7 i 8 zamieszkałych, że Kancellarją swoią z pod Nr 794. Lit: A. przy ulicy Elektoralnej, przeniósł pod Nr 951/2 przy ulicy Przechodniej, w Domu dawniej X. Radziwiłła, w Cyrkule 7ym. *K. Wołowski.*

URZĘDNIK maiący zamiar wyiechania z Warszawy przed 15/27 Czerwca r. b., pragnie znaleść Towarzysza na wspólny koszt do Petersburga. Z tej przyczyny w mieszkaniu tegoż są rozmaite MEBLE i w znacznej ilości rozmaite przedmioty do sprzedania. Nadto, tenże Urzędnik będąc obeznanym z porządkiem prowadzenia spraw tyczących się Administracji i Sądownictwa, przy załatwianiu własnych interesów, chętnie przyjmie na siebie obowiązek prowadzenia powierzonych sobie czynności. Ktoby więc życzył bliższą powziąść informacją, zechce się zgłosić do pałacu przy ulicy Podwale Nr 497, gdzie od miejscowego Stróża Jakóba, będzie mieć sobie wskazane mieszkanie; zastać można z rana do god: 9 a po południu od 4 do 8.



Podaie się do wiadomości publicznej, iż przed podpisanym Reientem, na gruncie wsi Ochle, w Gub: Kaliskiej, Pow: Sieradzkim, parafji M. Widawy położonej, odbędzie się dnia 8/20 b. m. i dni następnych, sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytacją, za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się maiące, Inwentarza żywego i martwego, mianowicie OWIEC sztuk 700, Koni, Bydła rogatego, Maszyny Lnianego wraz z statkami gorzelanemi, Sieczkarni, Maszyny do chędożenia siemienia lnianego, Wagi do wełny i t. p. Narzędzi rolniczych i gospodarskich; tudzież Mebli i sprzętów domowych. Ant: *Pstrokoński* R. P. Sier:.

FOLWARCZEK czyli KOLONJA we wsi Wiersze Nr 12 w Gminie Kampinos Pcie Sochaczewskim, w odległości pół czwartej mili od Warszawy położony, blisko 4 włóki miary Polskiej rozległy, dobrze obsiany, Siana przeszło 60 fur parokonnych i budynki w dobrym stanie maiący, dnia 3/15 b. m. o godzinie 4 po południu, ostatecznie przez licytacją w Tryb: Cywil: Mazowieckim sprzedanym zostanie. Maiący chęć kupna, powezmą bliższą informacją u Kazańskiego Adwokata w domu Nr 729 przy ulicy Lesznie mieszkaiącego.

---

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 39 raz *Warjatka*. 25 raz *Stach* i *Zośka*. JP. *Jasiński* dla poratowania zdrowia wyiechał za granicę. W tych dniach był w *Berlinie*.

Jutro w Ogrodzie JP. *Ohma*, ZABAWA MUZYCZNA pod Dyr: JP. *Szyndlera*.

Dziś w Ogródku Wiejskim, P. *Raiczak* grać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na śniadanie: Kaczka, Pieczeń huzar:, Schab, Polędwica, Frykas, Ozor, Sznycle, Kotlety, Zrazy, Zupa, Kurczęta, Raki, Szparagi, Kalafjory, etc.

---

*Sprostowanie*. W numerze 144 Kurjera, w ogłoszeniu Urzędu Municypal: o *Alkoholometrze*, w wierszu 10tym tegoż ogłoszenia, zamiast *uważane*, być powinno *używane*, a w wierszu 17tym zamiast *naprawianiem*, być powinno *wyrabianiem*.